



GMINNE WIEŚCI

ISSN 1442-5022

KWARTALNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY
GMINY KAMIONKA WIELKA

Nr 12 ROK III PAŹDZIERNIK, LISTOPAD, GRUDZIEŃ 2003 Cena 2 PLN

Wyremontowany przez mieszkańców Boguszy kościół poświęcił osobiście biskup Wiktor Skworec, Ordynariusz Diecezji Tarnowskiej. Szczegóły na stronie 11. →



"KAMIONCZANKI" śpiewają już ćwierć wieku.
O jubileuszu zespołu piszemy na stronie 13. ↓



Ponadto w numerze:

- str. 2 Bułgarzy w Mystkowie
- str. 3 Informacje Wójta Gminy
- str. 4-5 O wychowaniu młodzieży
- str. 6 Wielki pontyfikat
- str. 7,9 O Bożym Narodzeniu
- str. 10-11 Z życia Parafii Królowa G.
- str. 13 25 - lecie "Kamionczanek"
- str. 19 Religijne śpiewanie
- str. 20 Piękno spod igły



Drodzy Czytelnicy



Trafia do Waszych rąk świąteczne wydanie "Gminnych Wieści". Zamieszczamy w nim sporo materiału o wydarzeniach, które miały miejsce w ostatnim czasie. Koniec roku zawsze zachęca do podsumowań i spojrzenia wstecz.

Mijający rok obfitował w wiele wydarzeń życia kulturalnego, religijnego i gospodarczego o czym "Gminne Wieści" szeroko informowały.

Gmina przygotowuje się do wielkiego przedsięwzięcia inwestycyjnego jakim będzie kanalizacja. Kontynuowane są inwestycje oświatowe. Potwierdziliśmy w referendum chęć przystąpienia do Unii Europejskiej. Żywimy nadzieję, że podejmowane decyzje w tym roku przyniosą wymierne korzyści w przyszłości.

Znowu znaleźliśmy się w niepowtarzalnym klimacie świąt, kołęd, choinki. W niniejszym numerze "GW" zamieszczamy sporo artykułów o Bożym Narodzeniu, tradycjach i zwyczajach z nim związanych.

Nim zasiądziemy do wigilijnego stołu i przystąpimy do dzielenia się opłatkiem, pomyślny o biednych, którym może zabraknąć chleba na świątecznym stole.

Wszystkim naszym Czytelnikom składamy najlepsze życzenia świąteczne. Niech refleksja nad minionym rokiem w atmosferze radosnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia napawa wszystkich otuchą, nadzieją na lepsze jutro i wiarą w drugiego człowieka. Wszak gdy... Bóg się rodzi to: anieli grają, króle witają, pasterze śpiewają, ... cuda ogłaszają.

Redakcja

Podnieś rękę Boże Dziecię
Błogosław mieszkańcom naszej Gminy!
Wesołych Świąt Bożego Narodzenia, rozśpiewanych Kolędą oraz
Szczęśliwego nowego 2004 Roku życzą:

Przewodniczący Rady Gminy
Kamionka Wielka
mgr Benedykt Poręba

Wójt Gminy
Kamionka Wielka
mgr Kazimierz Siedlarz



Bułgarzy w Mystkowie!



W dniu 29 września 2003r. mystkowski Dom Ludowy rozbrzmiewał muzyką i śpiewem. Na scenie tegoż obiektu przy zgromadzonej dzieci i młodzieżą sali widowiska gorąco fetowała podbajające się jej występy dziecięcych zespołów folklorystycznych z Bułgarii i "Małych Mystkowień".

Bułgarskie dzieci zrzeszone w Zespole "ZORNICA" (Jutrzenka) z regionu Dobrich nad Morzem Czarnym zaprezentowały ludowe tańce, muzykę, przyśpiewki, zaś "Mali Mystkowień" godnie prezentowali region Lachów Sąddeckich. Nadto koncer-

towały kapele obydwu Zespołów.

Z zespołem bułgarskim przyjechali do Mystkowa: Wicemarszałek Województwa Małopolskiego oraz władze Starostwa Nowosądeckiego, którym zawdzięczamy pobyt szanownych gości.

Po występach i poczęstunku uczestnicy obdarowali się symbolicznymi pamiątkami i wymienili adresy. Bardzo trudno było im się rozstać.

Dowodem sympatii, jaką darzyła się młodzież tych zespołów jest korespondencja trwająca do dziś.

Benedykt Poręba



Informacje Wójta Gminy

Planowanie przestrzenne to całokształt działań zmierzających do zapewnienia rozwoju poszczególnych obszarów kraju. Planowanie przestrzenne to sztuka organizowania przestrzeni na potrzeby człowieka, przy jednoczesnym uwzględnianiu wzajemnych powiązań poszczególnych regionów, to także wkomponowanie nowej zabudowy w już istniejącą tak by, nie szpecić krajobrazu i jak najlepiej służyła mieszkańcom.

Ustawodawca zobowiązał wszystkie gminy do uchwalenia do końca 2003 roku nowych planów zagospodarowania przestrzennego. Nasza Rada Gminy w dniu 13 października 2003 roku uchwaliła nowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Plan wejdzie w życie po 14 dniach od dnia opublikowania go w Dzienniku Urzędowym Wojewody Małopolskiej.

Prace nad zmianą planu rozpoczęliśmy w połowie 2002 roku. Pierwszym etapem było rozpoznanie warunków środowiska geograficznego. Następnie zbieraliśmy wnioski od mieszkańców. Ogólnie zostało złożonych 256 wniosków, które dotyczyły 362 działek. Mieszkańcy wnieśli 15 protestów, które w części zostały uwzględnione.

Uchwalenie w/w planu daje pełną możliwość każdemu inwestorowi na uzyskanie od początku 2004 roku stosownych decyzji w bardzo krótkim czasie. Mam nadzieję, że uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego przyczyni się wydatnie do dalszego rozwoju naszej Gminy.

Wszyscy dobrze wiemy, że zdrowie jest nie tylko środkiem, ale jednocześnie warunkiem osiągania lepszej jakości życia. Warunkiem osiągania życiowego sukcesu staje się więc potrzeba wzmacniania tego potencjału. Podczas Międzynarodowego Kongresu Promocji Zdrowia, który odbywał się w dniach 15-16 listopada br. w Krynicy, naszej Gminie przyznano Certyfikat - Promotor Zdrowia za promocję zdrowego stylu życia. Honorowymi patronami tego Kongresu byli Jego Ekscelencja Biskup Paweł HNILICA - bliski współpracownik błogosławionej Matki Teresy z Kalkuty jak również Leszek SIKORSKI - minister zdrowia. Wyróżniono nas także jako Gminę promującą zdrowie.

Także w ostatnim okresie Gmina Kamionka Wielka otrzymała wyróżnienie Banku Ochrony Środowiska "KLON - 2003" za wybitne osiągnięcia gospodarcze i ekologiczne uzyskane we współpracy z wyżej wymienionym bankiem. W skali województwa małopolskiego takich wyróżnień przyznano cztery a nasza Gmina była jedyną gminą, która to wyróżnienie otrzymała.

Chciałem Państwa poinformować, że w ostatnich dwóch latach właśnie z pomocą BOŚ dokonaliśmy termomodernizacji (ocieplenie ścian i stropów, wymiana stolarki okiennej wymiana grzejników centralnego ogrzewania) 8 budynków użyteczności publicznej w tym sześciu szkół (Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum Publiczne w Kamionce Wielkiej, Szkoła Podstawowa nr 2 w Kamionce Wielkiej, Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Królowej Górnej i Mystkowie, Szkoła Podstawowa w Jamnicy oraz Szkoła Podstawowa w Boguszy) a także budynek Ośrodka Zdrowia i Urzędu Gminy w Kamionce Wielkiej. Łącznie na te zadania wydatkowana została kwota prawie dwóch milionów złotych. Należy bardzo wyraźnie podkreślić, że jest to olbrzymi wysiłek gminy. Rada Gminy uznała jednak, że te prace są konieczne i ich efekty są już wymierne - oszczędność około 30 % w bieżącym utrzymaniu. Ponadto należy podkreślić, że budynki te obecnie są bardzo estetyczne i ładnie wpisują się w coraz piękniejszy krajobraz naszej gminy.

Pragnę poinformować rodziców posyłających dzieci do szkół na terenie gminy, że z dniem 1 września 2003r, za-

trudniony został pedagog szkolny Pani Małgorzata Wójs. Jej zadaniem będzie organizacja i udzielanie pomocy pedagogicznej uczniom, rodzicom i nauczycielom. Pedagog szkolny pełnić będzie rolę wspomagającą w stosunku do wychowawców klas.

Do zadań pedagoga należy m.in:

- rozpoznawanie indywidualnych potrzeb uczniów oraz analizowanie przyczyn niepowodzeń szkolnych,
- organizowanie i prowadzenie różnych form pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla uczniów, rodziców i nauczycieli,
- wspieranie działań opiekuńczo-wychowawczych nauczycieli,
- planowanie i koordynowanie zadań realizowanych przez szkołę na rzecz uczniów, rodziców i nauczycieli w zakresie wyboru przez uczniów kierunku kształcenia i zawodu,
- działania na rzecz zorganizowania opieki i pomocy materialnej uczniom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej.

W związku z licznymi pytaniami, podaję harmonogram zimowego utrzymania dróg w sezonie zimowym 2003-2004r:

I. Decyzją Rady Gminy w Kamionce Wielkiej wyznaczone zostały 3 drogi do zimowego utrzymania: Mystków-Wola Wyżna, Mystków-Wola Niżna (6,5 km) oraz Jamnica Góry Jamnickie (3 km). Utrzymanie tych dróg finansowane będzie ze środków gminnych.

Wykonawcy:

droga Jamnica - Góry Jamnickie,

Stasianek Dariusz Jamnica 30 tel.443-95-91.

droga Mystków Wola Wyżna i Wola Niżna,

Działalność Usługowo -Transportowa

Stanisław Skraba Ptaszkowa 532 tel. 0607936804.

Decyzją Rad Sołeckich w Kamionce Małej i Jamnicy odśnieżaniem objęto niektóre drogi w ramach środków finansowych będących w dyspozycji Rad Sołeckich.

Kamionka Mała droga "Od mostu do mostu" długość 3 km.

Wykonawca:

Usługi Samochodowe - Paweł Trojan Kamionka Wielka 146 tel. 445-61-51.

Jamnica, drogi: "Od szkoły do tartaku", "Od szkoły wzdłuż toru", "Nad Kamionką", "Koło sołtysa" łączna długość 1km.

Wykonawca:

Stasianek Dariusz Jamnica 30 tel. 443-95-91.

Wykonawców do zimowego utrzymania dróg wyłoniono w drodze przetargu nieograniczonego w dniu 23.10.2003 roku.

II. Podaję wykonawców zimowego utrzymania dróg powiatowych:

1. Droga Nowy Sącz- Kamionka Koniec Wsi, Kamionka Wielka -Bogusza oraz Królowa Górna-Ptaszkowa

Firma Hndlowo-Usługowa "TRANROL"

A.Romańczyk Berest 90 tel. 474-15-41, 474-17-70,445-06-86, 0605442949.

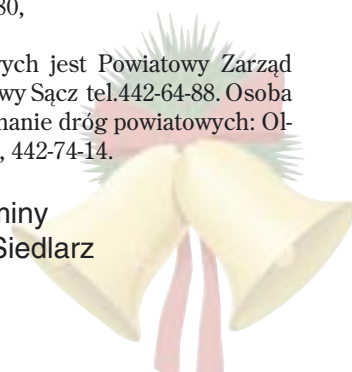
2. Droga Nowy Sącz-Cieniawa i Piątkowa-Mystków

Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Grybów tel. 445-04-48, 445-03-80,

445-03-48, 0607594887.

Administratorem dróg powiatowych jest Powiatowy Zarząd Dróg ul. Wiśniowieckiego 136 Nowy Sącz tel.442-64-88. Osoba odpowiedzialna za zimowe utrzymanie dróg powiatowych: Olzowska Romualda, tel. 442-63-30, 442-74-14.

Wójt Gminy
Kazimierz Siedlarz



Wychowanie młodego pokolenia

Wieś jest jeszcze swojska mimo bardzo wielu zagrożeń zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych we współczesnym świecie. Zdarzają się rodziny liczące czworo, pięcioro i więcej dzieci. Jeszcze żywe są więzy między członkami rodziny, choć nie zawsze istnieje ważna instytucja wujka, cioci, babci i dziadka. Dom na wsi jest wielopokoleniowy. A wreszcie rodziny są bardziej solidne, w trudnych sytuacjach ludzie chcą i umieją sobie pomagać.

Natomiast w miastach ludzie żyją obok siebie a nie ze sobą. Liczba dzieci się zmniejsza, zanikają więzy i solidarność rodzinna.

Jakie są zagrożenia dla rodziny na wsi?

Choć dzieci jest dużo, zbyt mało uwagi poświęca się wychowaniu, rozwojowi talentów i wykształceniu. Rodzice winni więcej poświęcać czasu na należyte wychowanie, połączone ze stawianiem wymagań, określonych obowiązków. Obecne systemy wychowawcze o tzw. nieskrępowanej wolności dzieci i młodzieży, niewczą powagę i działalność wychowawców. Wolnością nie jest

robiecie tego, co ja chcę, albo na co mam ochotę. Tak pojmowana (i niestety często tolerowana) wolność wśród młodzieży staje się niewolą. Prawdziwa wolność jest rzeczą trudną. Wymaga odporności, nieuleganiu naciskom wewnętrznym jak i zewnętrznym. Szczególnie niebezpieczne są u nas media (zwłaszcza telewizja), zalewające nas fałszem, kłamstwem, półprawdą, także ogłupiającymi i degradującymi osobowość i godność ludzką filmami; promującymi gwałt i przemoc. Toteż nie do pomyslenia jest pozostawianie dzieci samym sobie: bez kontroli dorosłych. Młodzieży winno wpajać się wartości wynikające z hasła Bóg, Honor, Ojczyzna i z Dekalogu. Zarządy jest tam bowiem ład moralny, którego nikt nie ma prawa naruszać.

W zakresie wychowania szkolnego trzeba, by szkoły były matecznikami wychowania nowych pokoleń w głębokiej moralności i prawdzie!!! Dobrej szkoły nic nie jest w stanie zastąpić. Musimy

ciągle wymagać od szkoły, by właściwie uczyła młode pokolenie! Nie dokona tego dziennikarz a już na pewno nie polityk. Dlatego należy naszych nauczycieli szanować, a później od nich wymagać, by umieli przeciwstawić się naciskom tak w zakresie edukacji jak i działań pedagogicznych. A prawda jest jedna.



Umysł zniewala się poprzez kłamstwo, półprawdę, zatajenie, obojętność wobec zła. Musimy wszyscy mieć odwagę bronić naszą młodzież przed wszelkim zagrożeniem jakie niesie nam współczesność, pseudocywilizacja z pseudokulturą (tą ostatnią wciskaną nam na siłę różnymi sposobami i metodami).

Przyczyny upadku dyscypliny i autorytetów wśród uczącej się młodzieży leżą w fałszywym modelu wychowawczym, w polskim życiu medialnym i społecznym. Zwalcza się skutki a nie przyczyny, co w konsekwencji kończy się fiaskiem. Dzisiaj nauczyciel jest w zasadzie pozbawiony narzędzi dyscyplinujących ucznia. Tzw. bezstresowe pozbawione rozumnej dyscypliny wychowanie jest szczytem głupoty ze strony kół liberalnych, w realnym codziennym życiu wychowawczym młodzieży. Należy przede wszystkim zdążyć do wsparcia kadry pedagogicznej w jej trudzie wychowawczym przez rodziców, media, polityków i samorządy. Także należy być

świadomym, że w konfliktach wychowawczych uczeń - nauczyciel w 95 % zdecydowanie rację mają nauczyciele i należy im z szacunkiem ufać. Karygodne są przypadki, jeśli w konflikcie nauczyciel-uczeń, rodzic staje po stronie ucznia, nawet nie pytając w czym tkwi problem. Naturalną konsekwencją tego stanu rzeczy będzie brnięcie w coraz szerszą otchłń absurdu i patologii w wychowaniu. W procesie wychowawczym niezbędna jest zatem mądra aktywność i konieczność wzajemnego wspomagania się dorosłych. Abyśmy nie musieli oglądać podobnych ekscesów szkolnych do przedstawionych przez telewizję z toruńskiej szkoły, trzeba wrócić do klasycznego modelu zapisanego w schemacie mistrz - uczeń. Inaczej będziemy świadkami świadomego lub też nie, niszczenia moralnego i intelektualnego przyszłych pokoleń.

Stanisław Wawrzynowski.

Dzieci uczą się życia od nas

*Dziecko krytykowane
Uczy się potępić*

*Dziecko wyśmiewane
Uczy się nieśmiałości*

*Dziecko zawstydzane
Uczy się poczucia winy*

*Dziecko zachęcane
Uczy się wiary w siebie*

*Dziecko rozumiane
Uczy się oceniać*

*Dziecko żyjące w bezpieczeństwie
Uczy się ufać*

*Dziecko traktowane uczciwie
Uczy się prawdy*

*Dziecko przyjmowane takim,
jaki jest
Uczy się akceptować*

*Dziecko otoczone przyjaźnią
Uczy się szukać w świecie miłości
(ko)*

Na podstawie poradnika wychowawcy

O działaniach profilaktycznych w Gminie.

Ogólnopolska kampania "Zachowaj trzeźwy umysł 2003" dobiegła końca. Uroczyste podsumowanie edycji nastąpiło 12 września, w siedzibie Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w Warszawie. Ogółem do akcji przystąpiło 637 gminy. Z naszej Gminy wysłano wiele prac na konkursy indywidualne oraz zbiorowe. Z przeogromnej liczby prac jakie napłynęły do organizatora nagrodzono ogółem 1300 uczestników. Do puli zwycięzców z terenu naszej Gminy zaliczono również naszych uczniów - Klaudię Gaborek z Mszalnicy i Romana Bagnickiego z Królowej Polskiej. Nagrodę główną w postaci Multimedialnego Centrum Informacji otrzymały gminy Lubawa woj. warmińsko-mazurskie i Repki woj. mazowieckie. W roku przyszłym organizatorzy planują po raz trzeci organizację kampanii. Program jej ma być wzbogacony o dodatkowe konkursy, a pula nagród ma wzrosnąć do ponad 3000. Start kampanii zaplanowano na 19 marca 2004 roku.

W naszej Gminie w ramach kampanii zorganizowano w Szkole Podstawowej Nr 2 w Kamionce Wielkiej szkolny kon-

kurs plastyczny pt. Zachowaj Trzeźwy Umysł, w którym udział wzięli uczniowie ze wszystkich klas. Szkolne Jury konkursowe oceniło prace, a najlepszym przyznało nagrody. Podczas imprezy plenarowej organizowanej przez Radę Rodziców "Pożegnanie lata i powitanie jesieni" zostały wystawione nagrodzone prace, a przeszkoleni realizatorzy wspólnie z członkami Gminnej Komisji zorganizowali punkt informacyjno-konsultacyjny. Ponadto zorganizowano wystawę najlepszych prac w Gminnym Ośrodku Kultury.

Gminna Komisja w uzgodnieniu z Dyrektorami Szkół zorganizowała akcję profilaktyczną skierowaną do uczniów klas drugich i trzecich szkół podstawowych pt. Profilaktyczne wędrówki. Honorowy patronat nad akcją przyjął Wójt Gminy mgr Kazimierz Siedlarz. Wychowawcy klasowi otrzymali materiały edukacyjne zakupione w Centrum Informacji Społeczeństwa na podstawie których będą prowadzić zajęcia z uczniami. Finał akcji nastąpi pod koniec roku szkolnego. Wszyscy uczestnicy, którzy

dołączą do klubu "NIE PIJĘ ALKOHOŁU" i będą przestrzegać zasad regulaminu, zostaną uhonorowani dyplomami pamiątkowymi, które będą wręczone na uroczystym zakończeniu roku szkolnego.

W dniach 24 - 26 października 2003 roku w Bartkowej odbyło się kolejne Forum Liderów Młodzieżowych, zorganizowane przez Biuro Pełnomocnika Zarządu Województwa Małopolskiego ds. Profilaktyki i Przeciwdziałaniu Uzależnieniom przy współpracy z ks. Andrzejem Augustyńskim Pełnomocnika Prezydenta Miasta Krakowa ds. Profilaktyki i Przeciwdziałania Przestępczości Młodzieży, w którym po raz pierwszy z terenu naszej Gminy uczestniczyło dwoje uczniów - Kamila Rolka i Mateusz Wiktor z Gimnazjum Publicznego w Kamionce Wielkiej. Aby zakwalifikować się do udziału, wyłonieni uczestnicy musieli opracować aplikację programową. Więcej na ten temat opowie opiekunka grupy pedagog Pani Małgorzata Wójs.

Irena Ruśniak

Młodzież będzie miała co wspominać !



Kamila podczas zajęć na "Forum"

Dzisiaj kilka refleksji z udanego Forum Młodzieżowych Liderów Środowiskowych, który odbył się w Bartkowej. Koordynator Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Gminy Kamionka Wielka rozumie potrzebę czasu. Zapobiegać, wychowywać, poświęcać serce dla młodzieży zranionej przez życie nie z własnej winy, to główna dewiza programu, jaki jest realizowany przez panią Irenę Ruśniak. Wzmacnianie pozytywnych działań w celu eliminowania przypadków uzależnień młodzieży od nalogów jest możliwe dzięki przychylności Gimnazjum Publicznego w Kamionce Wielkiej, którego dyrektorem jest mgr inż. Józef Świąt. Młodzież z owej szkoły została zakwalifikowana do udziału w projekcie Liderów Środowiskowych, który ma na celu zintegrowanie społeczności lokalnej wokół profilaktyki uzależnień na terenie Małopolski. Ich program zatytułowany "AL-

KOHOL, SYTUACJE i DECYZJE", przewiduje wiele działań, które mają wskazać młodzieży "inną drogę", propagować zdrowy styl życia, oraz dostarczyć informacji na temat zagrożenia, jakie niesie ze sobą uzależnienie od alkoholu. Dodatkowymi atrakcjami są proponowane formy wypoczynku, konkursy, spotkania z ciekawymi ludźmi, nie zabraknie również nagród. Przed Kamila Rolką, uczennicą klasy II, i Mateuszem Wiktorem uczniem klasy III, zostało postawione trudne zadanie. Swoją pracę rozpoczęli już na Forum w Bartkowej, które odbyło się w październiku i trwało w dniach od 24-26 owego miesiąca. Zajęcia warsztatowe były prowadzone przez ks. Andrzeja Augustyńskiego. Młodzież z terenu Małopolski wspólnie w grupach prezentowała swoje pomysły, twórcze przemyślenia i uwagi dotyczące problemu, jaki został im podany. Były prezentacje komputerowe, plakaty, układy taneczne, a wszystko to zmierzało do uświadomienia dorastającym, jak wiele mogą wspólnie dokonać na rzecz profilaktyki uzależnień. W wolnych chwilach organizatorzy proponowali zajęcia sportowe, rekreacyjne i plenerowe, to wszystko odbywało się w malowniczym pejzażu Jeziora Rożnowskiego.

Wieczorem uczestniczono w zabawie, koncercie oraz pokazie sztucznych ogni. W ostatni dzień nastąpiło podsumowanie i ustalenie wytycznych, bo to dopiero początek! Kamila i Mateusz z łezką w oku opuszczali Bartkową, trzy dni Forum bardzo szybko minęło. Ubogaceni o nowe doświadczenia i pełni zapału do realizacji swojego programu pożegnali się z uczestnikami, aby teraz w swojej gminie przystąpić do działania. Program naszych liderów został wyróżniony i zakwalifikowany do dofinansowania przez Marszałka Województwa, a uroczyste wręczenie nagród i nominacji odbyło się w dniu 01 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim w Krakowie.

Pedagog szkolny
Małgorzata Wójs

Kiedy myślę Ojczyzna...

Wielki pontyfikat

Kiedy jesiennym popołudniem 16 października 1978 roku, obiegała kulę ziemską radosna wiadomość, że oto na stolicy Piotrowej, zasiadł nowy 264 papież, świat wstrzymał oddech. Oto bowiem nowy Piotr Naszych Czasów, wybrany spośród 111 osobowego Kolegium Kardynalskiego, przybył z odległej krainy, dalekiej Polski, z bloku komunistycznego! Było to wydarzenie, które w dotychczasowej historii Kościoła powszechnego nie miało dotąd nigdy miejsca.

To już 25 lat!

Po wygłoszeniu przez kard. Pericle Felici sakramentalnych słów "Habemus papam!" ukazał się w światłach jupiterów łoży Bazyliki św. Piotra z szeroko rozłożonymi ramionami nowy papież. Po pierwszym nieśmiałym odruchu radości nagle zapanowała kamienna cisza. Cisza niepewności, rezerwy, niedowierzania, aby dopiero po długich jak wieczność sekundach eksplodować spontanicznym entuzjazmem. Nowy papież przybrał na znak kontynuacji linii wielkich poprzedników imię Jana Pawła II. "Nie lękajcie się!" Te pierwsze słowa Papieża Polaka stały się dla świata mottem całego jego pontyfikatu. To wszystko było tak niedawno, a przecież minęło już 25 lat! Czwierć wieku niesienia niezłomnego płomienia wiary, nadziei i miłości.

Niezwykły Papież

Jan Paweł II nazwany jest największym Polakiem i jednym z najwybitniejszych ludzi w historii ludzkości. Nie ma drugiego człowieka na świecie, który gromadziłby wokół siebie takie tłumy. Jego imię uwiecznione jest w nazwach ulic i szkół, instytucji świeckich i kościelnych. Jako jednemu z niewielu żyjących stawiamy pomniki. Niemal wszystkie jego ślady upamiętniają marmurowe tablice. Jego następca na stolicy krakowskiej, metropolita kard. Franciszek Macharski, powiedział: "Na wielkim głazie tatrzańskim, położonym w 1997 r. na krakowskich Błoniach, napisałem w imieniu krakowian słowa Chrystusa: "Ty jesteś Piotr - Skala". Jeden z rabinów, prof. Byron Sherwin, powiedział: "Według mnie Jan Paweł II jest największą postacią drugiej połowy XX wieku. Jest pierwszym papieżem od czasów św. Piotra, który tak dużo uczynił dla zbliżenia wszystkich religii współczesnego świata. Zrobił więcej niż którykolwiek z papieży



ostatnich 2000 lat na rzecz poprawy stosunków między katolikami a Żydami".

Pontyfikat przełomu

Kochany, podziwiany, obdarzany największym szacunkiem. Największy autorytet moralny współczesnego świata. Człowiek największego zawierzenia Chrystusowi i jego Matce. Jego motto biskupie "Totus tuus" jest symbolem wiary, nadziei i miłości dla ludzi różnych ras, religii, poglądów na wszystkich kontynentach. 25 lat pontyfikatu to krok w rozwoju wiary dla Kościoła powszechnego i człowieka. Jako pierwszy papież podjął inicjatywy, które czynią jego pon-

Zespoły z naszej gminy w Watykanie - listopad 1999 r.



tyfikat nie tylko posługą kontynuacji, ale w równie wielkiej mierze pontyfikatem przełomu. Między innymi jako pierwszy papież przekroczył próg świątyni ewangelickiej oraz odwiedził synagogę spotykając się z naczelnym rabinem. Jako pierwszy zorganizował Światowy Dzień Modlitw o Pokój. Po raz pierwszy od czasów reformacji modlił się z biskupami luteranскими. Jako pierwszy spotkał się z przywódcą państwa radzieckiego. Jako pierwszy papież ogłosił list apostolski poświęcony kobietom, a następnie napisał "List do dzieci". Jako pierwszy wygłosił przemówienie w parlamencie. Wreszcie jako pierwszy w historii Kościoła odbył oficjalną pielgrzymkę do Ziemi Świętej i odprawił Mszę świętą w Wieczerniku.

Papież Duszpasterz

Pomimo zamachu, który tak dramatycznie osłabił jego siły fizyczne, oraz postępującej choroby, z zadziwiającą mocą, uporem i determinacją nie zwalnia rytmu pracy, pracując od godz. 5.30 do 23.

Papież rekordów

Wielką domeną tego pontyfikatu są podróże. Ten papież Pielgrzym odbył ich ponad 100 do niemal wszystkich krajów świata. W czasie któ-

rych trzykrotnie pokonał odległość między Ziemią a Księżycem, co odpowiada 30 okrążeniom kuli ziemskiej; podróżując, spędził ponad 900 dni, tzn. ponad 2,5 roku poza Watykanem. Wydał 14 encyklik, 65 listów, konstytucji i adhortacji apostolskich oraz 25 dokumentów motu proprio. Kanonizował 473 osoby, a ogłosił błogosławionymi 1315, zwołał 8 konsystorzycy zwyczajnych podczas których wyniósł do godności kardynalskiej 201 kapłanów. Osobiście udzielał sakry biskupiej 321 osobom; w czasie jego pontyfikatu odbyło się już ponad 1000 audiencji generalnych, w których uczestniczyło prawie 17 milionów pielgrzymów. Codziennie wygłasza od 3 do 4 przemówień co daje około 900 w skali roku. Od 30.04.2003 pontyfikat Jana Pawła II osiągnął następny rekord: stał się czwartym co do długości pontyfikatem w historii Kościoła (dłużej przewodził Kościołowi jedynie święty Piotr, bł. Pius I i Leon XIII).

Papież Świadek

Całe jego życie i posługa - najpierw Karol Wojtyła jako księdza, biskupa i kardyna-

ła, a teraz Papieża - jest widzialnym znakiem istnienia Boga. Żyjemy w trudnych, wyjątkowych czasach naszego szalonego świata. On, Piotr naszych czasów, Papież Polak, Papież Słowianin winien być naszym promieniem nadziei w tunelu życiowych zagubień. "Nie ma jednak najmniejszej wątpliwości, że ów człowiek o szerokim uśmiechu, popadający w pełne zamyślenia milczenie, obdarzony niespożytymi siłami żywymi, odnoszący się z niebywałą czułością do młodzieży, schorowany, a tak bardzo pełen ciepła i człowieczeństwa, wywarł na naszych czasach niezatarte piętno. W naszych czasach nie będzie już nikogo takiego jak On".

Beata Filipowicz

CICHA NOC, ŚWIĘTA NOC ...

Boże Narodzenie, w Polsce zwane także Godami, Godnymi lub Godnimi Świętami, Świętymi Wieczorami lub Koladką, rozpoczyna wieczór wigilijny 24 grudnia a kończy dzień Trzech Króli (Święto Objawienia Pańskiego) - 6 stycznia. Święta te mają szczególnie bogatą obrzędowość ludową, która jest swoistym połączeniem rytuałów kościelnych, obyczajów, wierzeń przedchrześcijańskich a nawet zabiegów magicznych. Szczególnym dniem jest Wigilia. Zwyczaje i wierzenia związane z tym dniem są różne w różnych regionach świata czy Polski. Jest jednak coś, co łączy wszystkie polskie Wigilie: świąteczne zdobienie wnętrz, pora rozpoczynania postnej wieczerzy, zwyczaj dzielenia się opłatkiem i pozostawianie wolnego miejsca przy stole. Zanim nadszedł dzień Wigilii, należało zrobić wielkie porządki.

Rozpoczynano je już 13 grudnia w dzień św. Łucji. Za przysłowiem "św. Łucja dnia przyrzuca", uważano ten dzień za granicę między "tym co było a tym co będzie". Wigilia Bożego Narodzenia była uważana za czas szczególny. Wraciał "czas początków" a ziemia stała się -choćby na krótko - rajska kraina. W wielu krajach Europy (Ukraina, Czechy, Francja, Polska) panowało przekonanie, że na ten krótki czas woda w rzekach, potokach i źródłach zamienia się w wino, miód, a nawet złoto. Jednak tylko ludzie niewinni i szczęśliwi mogli wiedzieć, kiedy nadchodzi ta chwila. W ten wyjątkowy dzień wszyscy zachowywali się inaczej niż zwykle. Niemal każde działanie człowieka w tym dniu było zapowiedzią jego przyszłości. Należało wstać wcześniej rano i szybko zerwać się z łóżka, aby przez cały rok zachować dobre samopoczucie, energię i rzeškość. W tej samej intencji należało umyć się w strumyku albo w domu w miednicy, kładąc na dnie srebrny pieniądz. (pieniądz był symbolem zdrowia). W ciągu dnia nie należało się kłaść, aby nie chorować w ciągu roku i aby w lecie nie położyło się zboże. W tym dniu należało zachowywać się cicho i spokojnie, ponieważ dusze zmarłych mogły być gdzieś blisko. Duszyčky mogły się pojawiać pod postacią zwierząt, ptaków, żebraków, pielgrzymów lub pozostać niewidzialne. Zanim ktoś usiadł na ławie lub stołku, musiał nań dmuchnąć i przeprosić duszę, która mogła tam właśnie przysiąść. Nie wolno było pluć, wylewać brudnej wody, prażyć, szyc, rąbać drewno. Przed Wigilią ozdabiano dom. Dzisiaj najczęściej spotykaną ozdobą jest choinka, ale coraz częściej ozdabia się domy oraz ich otoczenie różnokolorowymi, migającymi światłami. Choinka wbrew powszechnej opinii należy do nowszej tradycji świąt Bożego Narodzenia. Przywędrowała do Polski na przełomie XVIII i XIX wieku z Niemiec. Początkowo tylko bogate rodziny niemieckie stroiły drzewko błyszczącymi ozdobami. Z czasem przejęli tradycję stawiania choinki polscy mieszczaństwo i inteligencja. "Pod strzechy" trafiła dopiero w XX wieku.

Potrawy wigilijne przyrządzano z wszystkiego co w polu, sadzie, ogrodzie, wodzie i lesie rośnie. Każda potrawa miała

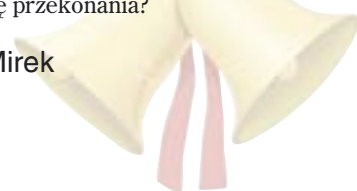
symboliczne znaczenie potwierdzające panowanie człowieka nad całą ziemią, zgodnie z nakazem Bożym przekazanym Adamowi. Do stołu winna zasiadać parzysta liczba biesiadników. W przeciwnym razie, jak wierzone, ktoś z domowników mógł umrzeć w nadchodzącym roku. Zdarzało się więc, że zapraszano samotnego sąsiada a czasem bardziej przesadna dama symulowała nagły atak migreny, aby nie zasiadać do stołu. Zajmowanie przy stole miejsc według starszeństwa wynikało z wierzenia, iż w takiej też kolejności będą odchodzić z tego świata. Nie wolno było wstawać od stołu przed zakończeniem wieczerzy ani też odkładać łyżki na stół. Jeżeli ktoś musiał

przerwać jedzenie, to łyżkę musiał trzymać w zębach. Przy wieczerzy obowiązywał nastrój powagi i skupienia. Rozmawiać można było tylko wspominając tych, którzy odeszli do wieczności. Po wieczerzy stołu nie sprzątano, pozostawiając resztki dla dusz zmarłych.

Ludzie zaś mogli odpocząć, porozmawiać, zaśpiewać kolędy i pasterki. Przed północą obowiązkowo wyruszano na pasterkę. Pierwsi w kościele na pasterce mieli zapewnione powodzenie we wszystkich pracach wykonywanych w ciągu roku i pierwsi je kończyli. Tradycje związane z tym szczególnym dniem w roku, jakim jest Wigilia Bożego Narodzenia, dla wielu dzisiaj są śmieszne i niezrozumiałe. Dziś choinka przystrojona lampkami, błyszczącymi ozdobami znajduje się nie tylko w domach, ale także niemal w każdym miejscu użyteczności publicznej. Dla ekologów stała się problemem. Masowe wycinanie drzew hodowanych przez 7 do 10 lat zagraża lasom na całym świecie. Stąd pomysł na sztuczne choinki. Po okresie fascynacji nimi przyszedł czas refleksji. Utylizacja starych, brzydkich choinek sztucznych jest o wiele kosztowniejsza niż wyhodowanie kilkuletniego świerka czy jodły. Przestrzeganie pewnych zachowań w tym dniu, pobudzało do refleksji nad samym sobą, miało dać szansę przygotowania sobie dobrej przyszłości. Temu celowi służyć miała również pamięć o bliskich zmarłych.

Wigilia nadal jest dniem wyjątkowym w roku. Wprawdzie nie jest to początek roku kalendarzowego czy liturgicznego, to w tradycji jest początkiem nowego roku. Nowego życia. Wszak w tym dniu Bóg się rodzi, a anieli ten cud ogłaszają światu. Podtrzymywanie tradycji tego dnia w świecie rozdartym konfliktami, pogonią za pieniądzem, choć na chwilę pozwoli każdemu z nas zastanowić się nad własnym życiem, wyciszyć emocje. Z uśmiechem podchodzimy do tradycji naszych przodków. A czyż my nie tworzymy nowej tradycji? Tworzymy. Oby tylko ta nowa tradycja wpływała na rozwój duchowy pokoleń, by została zaakceptowana i przyjęta przez naszych następców. Czy mamy wystarczającą siłę przekonania?

Julian Mirek



Zbliżający się czas Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku nierozłącznie związany jest z kolędowaniem. Właśnie o tej tradycji rozmawiamy ze znawcą tematu, Panią Magdaleną Kroh, etnografem z Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu. Jakże są początki kolędowania w okresie Bożego Narodzenia i Nowego Roku?

Ludowa obrzędowość Bożego Narodzenia, niezwykle bogata i różnorodna, kształtowała się przez wieki i stanowi zespół najróżniejszych elementów, mających swoje źródło w bardzo odległych od siebie kulturach. Oprócz - dominujących oczywiście elementów chrześcijańskich - w obrzędach bożonarodzeniowych, w tym także kolędniczych, możemy dopatrzyć się pozostałości dawnych pogańskich zwyczajów zaduszkowych, obchodów świąt rolniczych związanych z prześileniem zimowym, a także świąt z kręgu grecko-rzymskiego, tzw. saturnaliów i kalend styczniowych. Od tych ostatnich świąt pochodzi zresztą słowo "kolęda". Chrześcijaństwo rozpowszechniając się



Magdalena Kroh

Kolędnicy chodzili po domach z gwiazdą, z szopką - często z ruchomymi kukielkami, których było od kilku do kilkudziesięciu i które dawały całe piękne przedstawienie. Tradycja głosi, że pierwszą szopkę przedstawiającą narodzenie Chrystusa zrobił w XIII w. św. Franciszek.

W całej Polsce, a więc także u nas, powszechne były grupy z Herodem, skła-

trowało się wokół biblijnej sceny związanej z rozkazem wymordowania dzieci, a punktem kulminacyjnym była śmierć Heroda za niewinnie przelaną krew. Najczęściej występujące postacie, to prócz króla Heroda ze sługami, diabeł, śmierć, Żyd, dziad, ponadto bywają aniołowie, Cygan z Cyganką, czarownica i różne inne postacie. Przedstawienie to wywodzi się z chrześcijańskich misterii średniowiecznych.

Równie popularne przedstawienia kolędnicze, to widowiska z maszką zwierzęcą, najczęściej z turoniem ("byczkiem"), ale także z kozą, konikiem, rzadziej niedźwiedziem. Maszkara zwierzęca prowadzi w swoim orszaku dziadów, Żyda, Cyganów, zdarzają się też inne postacie. Sam przebieg przedstawienia zależy od miejscowej tradycji, ale także od inwencji, pomysłowości i aktorskich uzdolnień kolędników. Zawsze jednak w przedstawieniu turoniowym była scena, gdy turoń padał na ziemię i zdychał, a następnie - po różnych próbach ratowania go - zrywał się, skakał, jednym słowem ożywał. Miało to związek z dawnymi, jeszcze przedchrześcijańskimi, wierze-

HEJ KOLĘDA, KOLĘDA ...

na ziemiach polskich zwalczalo stare wierzenia, równocześnie jednak wiele z nich wchłonęło do swojej obrzędowości, nadając im nową treść. I tak np. odległą pozostałością zimowego święta zmarłych jest wieczerza wigilijna, będąca kiedyś ucztą na cześć przodków, czy wierzenia o powrocie dusz zmarłych w okresie świątecznym (stąd zakazy przędzenia, by do nici nie wkręcić ducha, także zakazy szycia, rąbania, rżnięcia sieczki itp.). Z pogańskich świąt agrarnych zostało jeszcze więcej, np. wigilijny snop zboża, siano na stole - by go było w obfitości (siano jako pamiątka Jezusa w żłóbku, to tłumaczenie późniejsze), rzucanie owsem. Tu również mają swoje źródło maski zwierzęce (np. turoń, koza), których występy miały kiedyś charakter działań magicznych, mających na celu spowodowanie płodności i urodzaju.

Jakie rodzaje grup kolędniczych występowały w naszym regionie?

Tradycyjne grupy kolędnicze były bardzo różnorodne. Ich członkami byli wyłącznie mężczyźni, zazwyczaj młodzi, często kawalerowie idący "na podłazy" do panien. Nieraz jednak kolędowali też żonaci, a nierzadko nawet starsi wiekiem.

dające się z kilku bądź kilkunastu postaci. Widowisko herodowe zawsze concen-

niami. Uważano, że przyjście do domu takich kolędników - jak już wspomniałam - powodowało płodność i urodzaj (stąd śpiewano: "gdzie turoń chodzi, tam się żytko rodzi...") oraz budziło życie w zmarłej na zimę przyrodzie.

W dzień Nowego Roku w północnej części Sądecczyzny do dziś chodzą grupy przebierańców z życzeniami, tzw. "draby". Ubrani są w kozuchy kudłami na wierzch, przepasani słomą, w wielkich słomianych czapach, twarze mają wysmarowane sadzami lub przesłonięte maskami. Ich przyjście też było zwiastunem urodzaju i płodności ("Tu szczęście będzie, gdzie drab przybędzie, krowa się ocieli, dziewczka za mąż wyjdzie...").

Jest Pani członkiem jury wielu konkursów. Jakie kryteria stosuje Pani przy ocenie programów kolędniczych?

Kryteriów jest wiele, podstawowym jest jednak zgodność z tradycją regionu. Ponadto zwraca się uwagę na przebieg i logikę przedstawienia, dobór postaci, rodzaj wypowiedzianych tekstów oraz śpiewanych kolęd i pastorałek (te ostatnie zawsze są wyżej punktowane), gwarę, sposób wypowiadania, muzykę i śpiew - zarówno dobór melodii, jak i czystość



śpiewu. Towarzyszenie kapeli nie jest konieczne, ale jeśli już bierze ona udział w przedstawieniu, to powinna grać na tradycyjnych instrumentach. Ważny jest dobór osób do poszczególnych postaci, ich przebrania (możliwie starodawne, bez współczesnych elementów w rodzaju plastikowych dodatków czy nie znanych dawniej świecidełek), odpowiednie rekwizyty. Patrzymy też na "reżyserię" przedstawienia, przystosowanie do warunków scenicznych, aktorskie uzdolnienia członków zespołów, ich umiejętność poruszania się, gesty.

I na koniec zawsze ocenia się ogólny wyraz artystyczny. Bywają czasem przedstawienia, którym nic nie można zarzucić ani pod względem zgodności z tradycją, ani we wszystkich innych wymienionych przeze mnie aspektach, a ogólny wyraz artystyczny jest nijaki.

Dla wielu naszych Czytelników nie jest tajemnicą, że jest Pani również jurorem naszego konkursu i to od samego jego początku. Jak ocenia

Pani ten przegląd w przededniu jego dwudziestej edycji?

Przeglądy kołędnicze w Waszej gminie pokazują, jak pięknie rozwinęła się inicjatywa podjęta te prawie 20 lat temu. Z początku było skromnie, a nie wszystkie przedstawienia miały wysoki poziom. W ostatnich latach prezentowanych zespołów jest coraz więcej i coraz więcej jest wysyłanych przez nas do Bukowiny Tatrzańskiej na przegląd ponadregionalny i do Podegrodzia - odkąd ten ostatni jest organizowany. I proszę popatrzeć, jak wiele Waszych zespołów przywozi stamtąd nagrody.

A przecież pamiętam z pierwszych lat nasze długie rozmowy z członkami i kierownikami zespołów, które prowadziliśmy po każdym konkursie. Czasem były burzliwe, czasem spokojne, ale chyba zawsze przynosiły korzyści, zarówno członkom grup kołędniczych jak i jurorom. Pamiętam też przedstawienia przygotowywane przez - nieżyjącego niestety - pana Ryszarda Górkę z Mszalnicy.

Miał On nadzwyczajne wyczucie tradycji i umiejętności sceniczne. Zostały mi też w pamięci np. piękne Herodowe przedstawienia z Kamionki Górnej czy mali chłopcy z Mszalnicy tak znakomicie śpiewający prześliczne tradycyjne pastorałki. Zresztą dobrych grup kołędniczych było mnóstwo. Trudno wszystkie wymienić. Ale wszystkim chciałam bardzo serdecznie podziękować - za wysiłek, za poświęcony czas, za zaangażowanie, za wydatki poniesione choćby na stroje. Ja doskonale wiem, ile trudu kosztuje przygotowanie przedstawienia. Ale potem radość jest wspólna - i zespołów, i jurorów, i organizatorów, i mieszkańców wsi. Wszyscy cieszymy się z sukcesów, z nagród, lecz przecież także z faktu, że miejscowa tradycja trwa, jest pięknie prezentowana i przekazywana dzieciom i wnukom. Myślę, że one też przekażą ją swoim dzieciom.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Kazimierz Ogorzałek



XX Jubileuszowy Gminny Przegląd Grup Kołędniczych Dom Ludowy w Mystkowie w dniach 17-18 stycznia 2004r

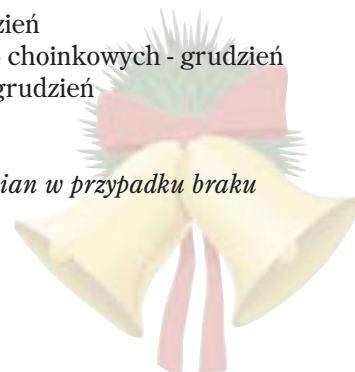
Zapraszamy

Plan głównych imprez w Gminnym Ośrodku Kultury w Kamionce Wielkiej na 2004r

1. XX Gminny Przegląd Grup Kołędniczych - styczeń (Dom Ludowy w Mystkowie)
2. Program artystyczny "Kołodowanie" - styczeń
3. Wystawa fotograficzna z okazji 20- lecia przeglądów kołędniczych - styczeń
4. Blok imprez na "Zimowe ferie 2003"
5. Szkolenia rolnicze - pokazy (org.NOPR) - luty
6. Gminne Rozgrywki w szachy - luty
7. Zgaduj-zgadula z lektur szkolnych - luty
8. Spotkanie z okazji Dnia Kobiet - marzec
9. Gminny Konkurs "Mój wiersz" - marzec
10. Gminny Konkurs Plastyczny - marzec
11. Wystawa pokonkursowa z konkursu plastycznego -marzec
12. Wystawa rzeźby "Łudu, mój ludu..." - kwiecień
13. "Święta wielkanocne" - program artystyczny - kwiecień
14. Pokaz malowania pisanek - kwiecień
12. Spotkanie z leśniczym dla dzieci z klas "0" - kwiecień
13. VIII Prezentacje Artystyczne Szkół - maj (SP Nr 2 w Kamionce W.)
14. Wystawa nt. ochrony środowiska- plakaty, literatura, czasopisma itp.- maj
15. Dzień Matki i Ojca - czerwiec
16. Gminny Konkurs Recytatorski - czerwiec
17. Dzień Dziecka - zabawy, gry, ognisko - czerwiec
18. "XXV Lato w Dolinie Kamionki" - lipiec (boisko w Kamionce Małej)
19. Wystawa fotograficzna z okazji 25 "Lat w Dolinie Kamionki"- lipiec
20. Blok imprez "Lato 2003" - lipiec , sierpień;
21. Wystawa literatury o tematyce " II wojna światowa" - wrzesień
22. Gminny Konkurs " Lachoskie godonie" - wrzesień
23. Gminny Konkurs Piosenki Religijnej - wrzesień
24. Gminny Konkurs Fotograficzny "Perełki naszej gminy"- październik
25. Gminny Konkurs Opowiadania Bajek - październik
26. Wieczorek z okazji Święta Odzyskania Niepodległości - listopad
27. Gminne Dyktando - listopad
28. Zabawa andrzejkowa dla dzieci - wróżby andrzejkowe - listopad
29. Mikołajki dla dzieci - grudzień
30. Pokaz wykonywania ozdób choinkowych - grudzień
31. Wieczór poezji wigilijnej - grudzień
32. Jasełka - grudzień

Uwaga: zastrzega się prawo zmian w przypadku braku środków finansowych

(ko)



Z życia Parafii Królowa Górna

„Jest taki wieczór, jest taki dzień, który łączy wszystkich, to wieczór, to dzień Bożego Narodzenia.”

„... Ogłaszam Wam wielką radość, dzisiaj się narodził Jezus Chrystus, Zbawiciel Świata. To On może nas napełnić radością, sprawiedliwością, nadzieją pokojem, wartościami, których świat dać nam nie może”.

Co powinniśmy dać nam i naszym rodzinom Święta Bożego Narodzenia?

Chrystus narodził się w Betlejem, ponad dwa tysiące lat temu. Zbawiciel ludzkości, narodził się, kolejny raz w naszym sercu, w życiu, w rodzinie, społecznościach i w naszej ojczyźnie. Narodził się pod warunkiem: jeżeli my tego będziemy chcieli i dobrze przeżyliśmy czas Adwentu.

Na Boże Narodzenie powinniśmy spojrzeć z perspektywy:

- historycznej
- moralnej
- duchowej
- tradycji religijnej i patriotycznej

W dawnych czasach był zwyczaj iż panujący władcy obchodzili uroczystości dzień swoich imienin. Bywało nawet, że od urodzin panującego w danym państwie liczono lata. Nie dziwi przeto fakt, że od urodzin Jezusa Chrystusa zaczęto liczyć lata nowej ery. Ten pomysł wprowadził w życie, w VI wieku, mnich Dionizjusz Exiguus. Zakonnik ten zadał sobie trud, aby możliwie dokładnie określić datę przyjścia Jezusa na ziemię. Wyznaczył ją na 25 grudnia 753 r. od założenia Rzymu.

Rzymianie około 25 grudnia obchodzili Święto Niezwyciężonego Słońca, gdyż właśnie w tym czasie następuje przesilenie dnia z nocą. Chrześcianie wybrali te datę. narodzin Chrystusa.

sa, aby wyprzeć i przepoić duchem chrześcijańskim pogańskie święto. Boże Narodzenie jest świętem Światłości Najdoskonalszej, czyli Chrystusa.

Uroczystość Bożego Narodzenia ma swój początek w Jerozolimie. W Rzymie obchodzono to święto już w IV wieku. Przepiękna uroczystość narodzin Chrystusa rozpowszechniła się na cały świat.

Uroczystość Bożego Narodzenia poprzedzona jest Adwentem. Jest to czas oczekiwania na Boże Narodzenie. Oczekiwanie to jedno z najpiękniejszych słów.

Intensywność i siła oczekiwania są jakby papierkami lakmuseowymi, przy pomocy których możemy mierzyć wrażliwość naszej duszy.

“Oczekiwanie to jeszcze jeden wysiłek”, twierdzi Cesare Pavese, ale jego brak jest nie do zniesienia. Ludzie dzisiaj są załamani, zdesperowani, bo nie mają na kogo lub na coś czekać. Oczekując na przyjście Chrystusa starajmy się wypełnić ten czas gorliwą modlitwą. Chciejmy uczestniczyć w Roratach, skorzystajmy z Sakramentu Spowiedzi. Trzeba się pojednać, pogodzić z sąsiadem, kolegą, koleżanką w pracy, z drugim człowiekiem.

Zanim staniemy przy żłóbku Jezusa, zechciejmy zrozumieć, że Boże Narodzenie, Betlejem jest nieustanną nowiną, najważniejszą, pozostaje ona zawsze aktualna i każdego roku pojawia się jako rewelacja.

Boże Narodzenie jest świętem dziecka. Trzeba sobie uświado-

wić, że każdy z nas jest dzieckiem, powinien się nim stawać i mieć jego cechy. Współczesnemu światu brakuje szczerości i prostoty dziecka. Smutne są wielkie miasta bez małych stóp, puste są mieszkania mające w salonie tylko dwa fotele.

W czasie tych świąt napełnimy się męstwem, odwagą, by umieć powiedzieć złu, złym ludziom NIE. Bądźmy ludźmi radości. Cieszymy się z tego, że my jesteśmy Chrystusa, a Chrystus jest nasz. Budujmy pokój. Chrystus się rodzi po to, aby świat napełnić pokojem. Spinoza powtarzał: “Nie mówmy ludziom nigdy o tym czego od nich żądamy, mówmy im o ich sile”.

Święta Bożego Narodzenia są bardzo bogate w tradycje religijne i ludowe. W naszych rodzinach starajmy się te tradycje znać, przekazywać i wyjaśniać następnym pokoleniom.

- Wigilia: samo słowo pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie w nocy. Kiedyś bowiem wigilie poprzedzały wszystkie większe święta, wierni zaś oczekiwali, czuwając całą noc na modlitwie. W Wigilię przed Bożym Narodzeniem w naszych rodzinach jest wiele zwyczajów, np. zachowanie postu, ozdabianie choinki, zakaz nawiedzania innych domów, mieszkań, oczekiwanie na gwiazdkę, przynoszenie do mieszkania siana i słomy, spożywanie specjalnej wieczerzy, śpiewanie kolęd i pastorałek, składanie sobie życzeń, dzielenie się opłatkiem, rozdawanie prezentów, błogosławienie sadów i ogrodów.

- Oplątek: W Wigilię Bożego Narodzenia będziemy dzielić się opłatkiem. Oplątek znany był już za Karola Wielkiego, cesarza rzymskiego, od 800 roku. Do Polski dotarł dopiero w XV w. Nazwa wywodzi się prawdopodobnie od łac. słowa oblata (ofiara) i przypomina czasy, kiedy przed nabożeństwem składało się chleb, aby służył do konsekracji, a także dla wspomnienia biednych. Oplątek jest symbolem Chrystusa, miłości, zgody i pokoju.

- Choinka: Zwyczaj strojenia choinki - jodełki, czy

Jest taki dzień ...

świerka przyjął się w całym chrześcijańskim świecie w XIX wieku. Drzewko Bożonarodzeniowe jest symbolem prawdziwego drzewa życia, drzewa szczęścia. Choinka jest symbolem wielości łask Bożych, darów duchowych i materialnych jakie otrzymujemy od Chrystusa.

- Pasterka: Jest to Msza Święta o północy. Co roku patriarcha Jerozolimy wraz z wiernymi udawał się do Betlejem, tam w Grocie Narodzenia odprawiał Mszę Świętą w nocy. W każdej Parafii odbywają się Pasterki, by uczcić narodzonego Chrystusa. W niektórych kościołach jest zwyczaj, że po tej Mszy Św. wierni składają sobie życzenia i łamią się opłatkiem.

Tradycje religijne wnoszą w nasze życie wiele wspaniałych przeżyć. Zachowywanie tradycji jednocy nasze rodziny, pomaga nam wyznawać wiarę i ubogaca nasze życie. Pielęgnowanie tradycji jest pięknym apostołowaniem i podtrzymywaniem obyczajów narodowych.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia przeżywanych w roku Pańskim 2003, życzę WSZYSTKIM Czytelnikom “Gminnych Wieści”, by w naszych sercach, domach naprawdę narodził się Chrystus. Bądźmy dobrzy nie tylko na święta. Dajmy innym pomoc i nadzieję, uśmiech i radość. Wskażmy swoją osobą światu drogę do Chrystusa.

Niech będzie tak: JEZUS to drugi CZŁOWIEK, BETLEJEM to moja RODZINA.

Ks. Kazimierz Koszyk

Kościół pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela w Boguszy.



*Ewangeliarz do użytku
przekazuje ks. biskup Skworec*

W roku 1627 założono w Boguszy greckokatolicką parafię i zbudowano cerkiew pod wezwaniem św. Dymitra. W 1784 r. cesarz austriacki Józef II zlikwidował w Boguszy parafię i włączył tę wioskę do parafii w Królowej Ruskiej. Ten stan przetrwał do naszych czasów. W latach 30-tych XX w. część mieszkańców Boguszy przyjęła wyznanie prawosławne. Zamieszkał tu (w domu, gdzie obecnie mieszka p. Andrzej Król) pop prawosławny i w mieszkaniu odprawiał nabożeństwa dla wiernych. Prawosławni ze swoim duszpasterzem podjęli się dzieła budowy cerkwi. Mieszkający w tym samym domu architekt Paweł Choroszczak sporządził projekt cerkwi i nadzorował jej budowę. Wzorował swój projekt na kościele, który widział w Wiedniu. Na dachu zaprojektował pięć wieżyczek, nie dokończył jednak swego dzieła, gdyż zmarł w 1943 r. i spoczął na cmentarzu w Boguszy (wiadomości pochodzą z ustnej relacji wnuczki w/w projektanta Lubomiry Bodak z domu Choroszczak pochodzącej z Boguszy). Nowa świątynia została zbudowana z ciosanego kamienia i cegły. W 1937 r. wykonano dach i pokryto czerwoną dachówką. Zrobiono drewniany strop i podłogę z desek, wprawiono dębowe okna z maswerkami wypełnionymi kolorowym szkłem. Ustawiono prowizorycznie ikonostas z papieru. Prawosławni włamali się do unickiej cerkwi w Boguszy i wykradli z niej sporo elementów wyposażenia, które przenieśli do swojej nowej cerkwi. Zaczęli w nowej świątyni odprawiać "Służbę Bożą". W 1947 r. Łemkowie z Boguszy zostali przesiedleni na ziemie odzyskane. Opustoszałe obydwie cerkwie zostały przejęte na własność państwową. W opustoszałych domostwach zaczęli osiedlać się

osadnicy rzymskokatolicki z okolicznych wiosek. W Królowej Ruskiej (obecnie Górnej) powstała Parafia Rzymskokatolicka. Pierwszym jej proboszczem został ksiądz Berbeka. Na jego prośbę biskup Karol Pékala z Tarnowa poświęcił prawosławną cerkiew w Boguszy na rzymskokatolicki kościół i od tego czasu ks. Berbeka odprawiał w niej regularnie nabożeństwa. Natomiast cerkiew drewniana św. Dymitra stała zamknięta i zaplombowana przez władze państwowe. Po kilku latach władze zażądały wysokiego czynszu za użytkowanie "państwowego" obiektu, wyrażając jednocześnie zgodę na odprawianie nabożeństw w drewnianej cerkwi bez opłat. Wtedy przeniesiono się z odprawianiem nabożeństw do drewnianej świątyni pod wezwaniem św. Dymitra i zaczęto ją nazywać kościołem pod wezwaniem św. Antoniego. Z murowanej świątyni przeniesiono wszystkie elementy wyposażenia zabrane przez prawosławnych. Murowany kościół został od tej pory w wyłącznym władaniu władzy państwowej. Urzą-



Odnowiona świątynia



Księża biorący udział w koncelebry

dzano tam przedstawienia a nawet rozgrywki sportowe. Budynek szybko uległ dewastacji. Przez rozbite okna i otwory drzwiowe dostawał się wiatr ze śniegiem i deszczem. Rozszabrowano podłogę i wszystkie elementy drewniane. W pokryciu dachowym powstały dziury, co spowodowało gnienie części więźby dachowej i zawalenie stropu. Na nienakrytych dachem ścianach urosły drzewa do wysokości 5 metrów. Okazała kiedyś świątynia stała się ruiną. Urząd Gminy w Kamionce Wielkiej trzykrotnie podejmował uchwałę o rozbiórce obiektu, jednak nikt z mieszkańców Boguszy nie podjął się tego dzieła. Wszyscy twierdzili, że nie będą burzyć Domu Bożego. W 1999r. na prośbę mieszkańców Boguszy ks. bp. Ordynariusz przysłał do wioski ks. Kanonika Mieczysława Czekaja w charakterze rektora Kościoła. Na jego propozycję społeczność Boguszy postanowiła wykupić od gminy zrujnowany

ciąg dalszy na str. 12

Kościół w Boguszy c.d.

kościół i odbudować na chwałę Bożą. Ks. Bp. Ordynariusz wyraził zgodę, a Urząd Gminy w Kamionce Wielkiej sprzedał zrujnowaną świątynię na dogodnych warunkach Parafii Rzymsko-Katolickiej pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny z siedzibą w Królowej Górnej, na cele działalności sakralnej Rektoratu Kościoła w Boguszy. Na wiosnę 2000 roku mieszkańcy wioski rozpoczęli dzieło odbudowy świątyni. Naprawiono mury, zrobiono na nich żelbetonowy wieniec, odbudowano fasadę, wykonano nowy dach z wieżą, sufit, posadzkę, tynki, wstawiono metalowe okna i drzwi, dobudowano zakrystię. Doprowadzono do kościoła energię elektryczną. Urządzono też wnętrze świątyni tj. barokowy główny ołtarz z XVIII w. pochodzący z kościoła w Lubczy, ołtarz boczny z obrazem Koronacji Matki Bożej dzieła Wiktora Zampfa z Bardyjuwa z 1873 r. pochodzący z kościoła św. Antoniego w Boguszy. Drugi ołtarz boczny jest nowy, neobarokowy, dostosowany wyglądem do poprzedniego. Wszystkie trzy ołtarze są wyłoczone i posrebrzone na nowo. Renowacji i złocenia ołtarzy dokonał mieszkaniec Boguszy Piotr Katan. Wstawiono ławki pozyskane z kościoła w Brunarach i balaski komunijne pochodzące z kościoła w Łapczycy. Komplet mebli do zakrystii wykonał miejscowy stolarz. Wszystkie prace remontowo - budowlane wykonali bezpłatnie sami mieszkańcy Boguszy - oni też pokryli wszystkie koszty związane z odbudową kościoła. Nie było żadnej pomocy z zewnątrz. Najwięcej przy odbudowie świątyni pracowali: Roman Poręba (nieżyjący już), Tadeusz Ślpek, Tadeusz Jasiński oraz wielu innych. Wszy-



Do niedawna świątynia w Boguszy wyglądała tak

nego wyposażenia wnętrza (ikonostas z około 1670 r., dwa boczne ołtarze i ambonę). Wykonano konserwację kilku ikon i część polichromii. Koszt tych prac konserwacyjnych pokryli w całości mieszkańcy Boguszy. Prace konserwatorskie wysoko ocenił Minister Kultury Waldemar Dąbrowski, wyróżniając specjalnym dyplomem ks. Kanonika Mieczysława Czekaja w uznaniu zasług w ratowaniu zabytkowych kościołów

Jan Głód

I my z tej ziemi !

*Nie przecinaj korzeni
łączących Cię z rodną ziemią
choćbyś na końcu Świata
się znalazł.*

Władysław Orkan

Nazywam się Łaszczewska Urszula z domu Halkowicz. Mój rodzinny dom jest w Królowej Górnej, choć mieszkam na Ziemiach Zachodnich.

Spyta ktoś - Czemu ciągle tu przyjeżdżam od 32 lat?

- po pierwsze - bo tu są moje korzenie,
- po drugie - bo kocham ziemię moich przodków.

- po trzecie - stworzyłam tu bazę noclegową dla turystów, którzy chcą poznać przepiękną Sądecką...

I dla ludzi, którzy kiedyś tu mieszkali a teraz - chcą już tylko popatrzeć - wspomnieć swoje młode lata - uронić łzę i odwiedzić tych, których zostawili na zapomnianych już cmentarzach.

Domyślacie się Państwo - kim byli moi przodkowie? Łemkowszczyzna to obszar wciskający się głębokim klinem między polskie i słowackie terytorium etniczne, obejmujący po północnej polskiej stronie granicy terenu Beskidu Sądeckiego, Niskiego oraz zachodni skrawek Bieszczad. Zamieszkiwała ją ludność, zwana Łemkami

bądź Rusnakami (nie mylić z Rosjanami). Przybyli tu w XIV - XVI w. z falą osadnictwa włoskiego.

Na całym terytorium etnicznym Łemkowszczyzny dominowało tradycyjne budownictwo drewniane, nierzadko wybielane lub malowane, przybierające szczególnie malownicze formy w cerkwiach. Najbardziej rzucającym się w oczy elementem kultury ludowej były barwne stroje. Codziennym zajęciom, życiu rodzinnemu towarzyszyły liczne obrzędy, zwyczaje, wierzenia i przesady. Wywierały one przeróżny wpływ na światopogląd Łemków, ich postawy wobec ludzi i przyrody.

Łemkowie byli świadkami wielu dramatycznych wydarzeń, szczególnie podczas ostatnich dwóch wojen (bitwa pod Gorlicami, walki o Przełęcz Dukielską).

Jednakże ich największą tragedią stały się masowe przesiedlenia z lat 1944 - 1947.

Historyczna Łemkowszczyzna uległa dezintegracji.

Na zachodzie rozproszono ich po kilka rodzin w gromadzie. Pozbawiono prawa do swobodnego poruszania się, zmiany miejsca zamieszkania.

Na każdym kroku odczuwali swą obcość i inność. Czuli się źle psychicznie i fizycznie. Z czasem sytuacja ulegała zmianie. Zmienili się również sami Łemkowie.

Na zakończenie chcę bardzo serdecznie

podziękować wszystkim ludziom, ze wsi Królowa Górna i Bogusza, którzy gościli (ostatnich 4 latach) w swoich domach ludzi, którzy kiedyś tam mieszkali.

Proszę mi wierzyć - przychodzili i płakali, cieszyli się, że ich domy stoją, są zadbane i mieszkają w nich DOBRZY LUDZIE.

Bardzo dziękuję ks. Mieczysławowi Czekajowi z Boguszy za opiekę i odnowę kościołów, za WSPANIAŁE SERCE i proboszczowi Józefowi Nowakowi z Królowej Górnej za zrozumienie, przychylność i zgodę na odnowienie starych cmentarzy.

Dziękuję - Urszula Łaszczewska.

Gość z Łemkowszczyzny (fragment).

A może ciebie Łemkiem zwą?

Więc czemu to milczenie!

Poczekaj - nie tam, lecz tu siadź,

To miejsce w większej cenie.

Opowiedz jak tam żyje się,

Gdzie losy cię rzuciły,

Czyś z Ukrainy, z Polski gdzieś?

Zza morza jesteś miły?

Wciąż milczysz, co? Tyś z górskich stron?

Czy dobrze ja cię słyszę?

A zatem - twoim jest ten dom,

Tyś - panem, ja - przybyszem.

I. Zelem

25-lecie KAMIONCZANEK



Lato w Dolinie Kamionki - 1981 r.

Aktywne uczestnictwo w kulturze lokalnej, działalność dla siebie, dla najbliższego otoczenia, na rzecz ojcowizny, gminy, regionu, "małej ojczyzny," wyzwała patriotyzm lokalny, a przez niego narodowy.

Istotną cechą tej działalności jest budzenie szacunku dla dziedzictwa kultury lokalnej, zachowanie wartości i pielęgnowanie tradycji.

Gmina Kamionka Wielka może się poszczycić największą ilością zespołów folklorystycznych w powiecie nowosądeckim. Najstarszym z nich jest zespół śpiewaczy "Kamionczanki." Powstał w 1978 roku.

Przez dziewięć lat prowadziła go Pani Bogusława Kłębczyk - dyrektor szkoły. Od roku 1987 działa pod kierunkiem mgr Marii Ruśniak. Zespół prezentuje folklor muzyczny Lachów Sądeckich. Obecnie liczy piętnaście członkiń w wieku od pięćdziesięciu do siedemdziesięciu siedmiu lat śpiewających w układzie dwugłosowym bez udziału instrumentów, z zachowaniem gwary. Są to: Janina Kocemba, Władysława Kocemba, Maria Kulpa, Irena Oleksy, Stanisława Rolka, Anna Popiela, Maria Ruśniak, Stanisława Siedlarz, Helena Syktus, Anna Teper, Irena Wietrzak, Janina Wietrzak, Barbara Ziobrowska, Julia Ziobrowska i Maria Ziobrowska. Zespół ma w swym gronie także świetne solistki i gawędziarki.

"Kamionczanki" śpiewają pieśni i piosenki, które pamiętają z lat dzieciństwa, przekazane przez mamy i babcie, uświetniając imprezy miejscowe, gminne i ponadgminne. Wśród bogatego repertuaru przewijają się dawne pieśni pasterskie, obrzędowe (weselne, pogrzebowe), miłosne, religijne (adwentowe, wielkopostne, pastorałki, kołędy), przyśpiewki i ballady.

Zespół występował w wielu przeglądach, konkursach, festiwalach, m. in.: na Sabałowych Bajaniach w Bukowinie Tatrzańskiej (w Konkursie Gawędziarzy, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych), w Przeglądzie Muzyk, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych w Krynicy, "Druzbacke" w Piwnicznej, Siołkowej i Podgrodziu, w Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą, na "Agropromocji" w Nawojowej. Co roku zespół występuje na plenerowej imprezie "Lato w Dolinie Kamionki."

Najważniejsze osiągnięcia:

- Konkurs Gawędziarzy, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych "Sabałowe Bajania" - wyróżnienie (1985), II miejsce (1987),
- Przegląd Muzyk, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych w Krynicy - II miejsce (1987),
- Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą - udział (1987), wyróżnienie w śpiewie solowym - Pani Janina Kocemba (2000),
- "Druzbacka" - I miejsce (2003), II miejsce (1987, 1992, 1994,

1996, 2001, 2002), III miejsce (1988, 1998, 1999), Ponadto zespół nagrał godzinny koncert we Wrocławiu dla programu telewizyjnego "Folkowe Nuty" (1997), czterdziestominutowy dla "Radia Dobra Nowina" w Tarnowie (1998), występował wraz z innymi zespołami na uroczystości Kanonizacji Św. Kingi w Starym Sączu, brał udział w powitaniu Ojca Świętego Jana Pawła II na Sądeckiej Ziemi oraz nagraniu płyty "Życzymy, życzymy", a także w audyencji papieskiej w Rzymie. Szczególną miłością do pieśni ludowych wyróżniała się Pani Aniela Nowak - długoletnia członkini zespołu - wielokrotna laureatka śpiewu solowego na różnych konkursach, wspinała gawędziarka (zmarła 14.10.2001r.) Kamionczanki pieczołowicie kultywują zwyczaje i obrzędowość swojego regionu, dbając o czystość gwary i autentyczność strojów.

Kamionczanki działają pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Kamionce Wielkiej, tel/fax. (0-18) 445-60-29, e:mail gmina@kamionka.iap.pl

Maria Ruśniak
Kierownik Zespołu

Z ostatniej chwili...

Maria Ruśniak odbiera jubileuszowe życzenia



W dniu 22 listopada br. odbyły się uroczystości Jubileuszu 25-lecia Zespołu Śpiewaczego "Kamionczanki". Całość rozpoczęła się Mszą Świętą w miejscowym kościele parafialnym koncelebrowaną przez Ks. Prałata Stanisława Ruchałę i Ks. Piotra Paskę.

Dalsza część uroczystości przebiegała w Szkole Podstawowej Nr 2 w Kamionce. Wśród gości składających zespołowi jubilatowi gratulacje i najlepsze życzenia byli: Wicestarosta Nowosądecki Stanisław Kiełbasa, Małgorzata Skwarka ze Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu, Dyrektor Małopolskiego Centrum Kultury "Sokół" w Nowym Sączu Antoni Malczak, Przewodniczący Rady Gminy Kamionka Benedykt Poręba i Wójt Gminy Kazimierz Siedlarz. Z najlepszymi życzeniami pospieszili też Dyrektor GOK Kazimierz Ogorzałek i kierownicy pozostałych zespołów regionalnych z terenu gminy. W jubileuszowym koncercie "Kamionczanki" przedstawiły jedynie mały wycinek posiadających w swojej kolekcji pieśni, wzbudzając uznanie i podziw słuchaczy.

"Gminne Wieści" przyłączają się do gratulacji, życząc jednocześnie obchodzącemu srebrny jubileusz zespołowi kolejnych sukcesów a jednocześnie należnego uznania.

(ko)

Komputer dla biblioteki



W dniu 23 -09-2003r w Gminie Kamionka Wielka został przekazany komputer przez Fundację Andrzeja Urbańczyka ze środków przekazanych przez BGŻ, który włączył się do akcji "Komputer dla bibliotek". Fundacja przekazała już ponad 100 komputerów dla bibliotek na terenie całej Polski. W dniu dzisiejszym w GBP w Kamionce Wielkiej komputer przekazał przedstawiciel BGŻ Adam Jabłoński oraz Adam Smoter, przedstawiciel Fundacji Urbańczyka działającej na terenie naszego powiatu. Dar ten odbierała Anna Ziobrowska Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej wraz z Kazimierzem Siedlarzem Wójtem Gminy Kamionka Wielka i Benedyktem Porębą Przewodniczącym Rady Gminy, w obecności przedstawicieli SLD - A. Rębilasa i A. Badury oraz Dyrektora Powiatowej i Miejsko Gminnej Biblioteki Publicznej w Starym Sączu Marii Sosin. Fundacja ma w planie trzyletnim przekazanie ponad 300 komputerów. Jest to szczytny cel i mamy nadzieję, że dzieło to będzie sukcesywnie realizowane, tym bardziej, że w naszym powiecie na taki dar czekają inne biblioteki.

Anna Ziobrowska

Migawki z Mystkowa

Pani Wiktoria Poręba w dniu 15 listopada 2003r. obchodziła jubileusz swoich 90 wiosen. W intencji czcigodnej Jubilatki w Kościele Parafialnym w Mystkowie Jej syn ks. prałat Józef Poręba - kustosz Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Limanowej wraz z liczną grupą księży odprawił uroczystą Mszę Świętą.

Z okazji Jubileuszu zespół "Mali Mystkowianie" złożył Jej serdeczne życzenia zdrowia, pomyślności i 200 lat życia. Dodać należy, że członkami tegoż Zespołu były Jej wnuczki i wnukiowie.

Benedykt Poręba

Wiadomości sportowe

W dniu 25 października 2003 r. odbył się w sali gimnastycznej w Królowej Górnej Gminny Turniej Piłki Siatkowej Kobiet o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy. Turniej przeprowadzono w dwóch kategoriach juniorek i senierek. W kategorii juniorek zwyciężyła drużyna dziewcząt z Gimnazjum Publicznego w Kamionce Wielkiej. Natomiast w kategorii senierek przy bardzo wyrównanym poziomie zwycięstwo odniosła drużyna LZS Kamionka Wielka.

Ostania imprezą sportową zaplanowaną do realizacji w 2003 roku był Gminny Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchar Skarbnika Gminy, który odbył się w dniu 06 grudnia br. Turniej również rozegrany w dwóch kategoriach. Głównym organizatorem był LKS "Królowia" w Królowej Górnej. Turnieje piłki siatkowej cieszą się dużym zainteresowaniem, które wzrasta z roku na rok. Jest to także wskazówką, aby planować ich organizację w roku przyszłym.

Irena Ruśniak

Piłka nożna sezon 2003/2004 runda jesień 2003

Osiągnięcia Drużyn LKS "Skalnik" w Kamionce Wielkiej w rundzie jesiennej. Seniorzy klasa okręgowa - V Liga:

rozegrano 15 spotkań, w tym: po 5 spotkań wygranych, remisów i przegranych, na półmetku 9 miejsce ze stratą do 3 miejsca 8 punktów. Juniorzy III Liga juniorów - rozegrano 11 spotkań, w tym: 9 zwycięstw i 2 przegrane, na półmetku 2 miejsce. Trampkarze

III Liga trampkarzy starszych - 12 spotkań: 5 zwycięstw, 3 remisy i 4 porażki, na półmetku 5 miejsce. Orliki II Liga Orlików - rocznik 1991 i wzwyż. Rozegrali 6 spotkań i zajęli 4 miejsce. Uroczyste podsumowanie rundy jesiennej dla drużyn młodzieżowych odbyło się na boisku w Kamionce Małej w dniu 25 października br., podczas którego rozegrano turniej o Puchar Prezesa Klubu, wręczono drobne upominki najbardziej zasłużonym zawodnikom. Spotkanie zakończono ogniskiem. Natomiast seniorzy swoje podsumowanie odbyli w dniu 22 listopada br., które zakończyło się wspólną zabawą andrzejkową.



Jan Michalik

Drużyna seniorów LKS "Królowia" w Królowej Górnej w rundzie jesiennej prowadziła swoje rozgrywki w klasie B i na półmetku zajmuje 4 miejsce ze stratą do lidera 5 punktów. Ogółem w sezonie rozegrano 9 spotkań, w których 5 zakończyło się zwycięstwem, 2 remisy i 2 przegrane. Natomiast drużyna juniorów występująca w III Lidze juniorów starszych na 9 spotkań przegrała tylko 1 mecz, zajęła 1 miejsce i prowadzi 3 punktami.

Janusz Kumorek

Opowiem ci bajkę...



Laureaci konkursu

Już po raz 12 odbyła się rywalizacja na najciekawiej opowiedzianą bajkę przez dzieci. Posiadający już swoją tradycję Gminny Konkurs Opowiadania Bajek zgromadził w Gminnym Ośrodku Kultury w Kamionce Wielkiej 32 uczestników ze wszystkich placówek szkolnych. Można zatem było przekonać się, jakie bajki najbardziej lubią dzieci oraz w jaki sposób potrafią je zaprezentować. Komisja Artystyczna, której przewodniczyła Beata Polakiewicz, na co dzień redaktor nowosądeckiego oddziału "Gazety Krakowskiej", po wysłuchaniu prezentacji najbardziej uzdolnionych dzieci i wnikliwej analizie przyznała następujące miejsca i wyróżnienia:

W kategorii klas I-III:

-I miejsce dla Szymona Mrówki z 2 klasy SP w Mystkowie za bajkę "Czerwony kapturek" Braci Grimm,
-II dla Moniki Ziobrowskiej z 1 klasy SP w Jamnicy, za bajkę "Dwaj przyjaciele" Z. Szewek Sojki
-III miejsce przyznano Żanecie Głowczyk, z 3 klasy SP w Mszalnicy za bajkę pt "To kłamstwo".
Ponadto w tej kategorii przyznano wyróżnienie dla Dawida Poręby z 1 klasy SP Królowej Górnej, za bajkę "Niedźwiedź i pszczoły" Ezopa

W kategorii klas IV-VI:

-I miejsce przyznano dla Łukasza Ziobrowskiego z 5 klasy SP Nr 2 w Kamionce Wielkiej za bajkę pt "Zwrytałowa opowieść"
-I równorzędne miejsce przyznano Paulinie Smoroń z 5 klasy SP Nr 2 w Kamionce za bajkę pt "Pewna wiadomość" J.Ch. Andersena
-II miejsce zdobył Łukasz Poręba z 5 klasy SP w Boguszy za bajkę "Kulawy bocian"
-III miejsce otrzymała Dorota Lebda z 4 klasy SP w Królowej Polskiej, za bajkę "Dwunastu myśliwych" braci Grimm.

W kategorii gimnazjalnej:

I-miejsce zdobyła Marta Bodziony z Gimnazjum Publicznego w Królowej Górnej za bajkę "Lew i komar"
-II miejsce przyznano Justynie Witkowskiej z Gimnazjum w Mystkowie za bajkę "Za złoty guzik"

-II równorzędne miejsce przypadło dla Adama Śmierciaka z Gimnazjum Publicznego w Królowej Górnej za bajkę "Słonik i zając"
-III miejsca nie przyznano.

Komisja miała okazję stwierdzić, że konkurs ten jest znakomitą okazją do wyławiania teatralnych uzdolnień młodzieży szkolnej, jak również odnoszenia przez nią pierwszych sukcesów na scenie. To była dobra rozrywka dla dzieci stworzona przez nie same. Słowa uznania i gratulacje należą się zarówno dzieciom jak i nauczycielom przygotowującym ich do konkursu.

W przerwie odbył się wykład na temat 85-rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości wygłoszony przez Stanisława Wawrzynowskiego.

Kazimierz Ogorzałek

"Lachoskie godonie"

Po raz drugi Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej zorganizował Przegląd "Lachoskie godonie", w którym wzięli udział uczestnicy z Mszalnicy, Kamionki, Mystkowa. Przegląd odbył się w trzech kategoriach: dziecięca, młodzieżowa, dorosła. Najliczniejszą grupą gawędziarzy była kategoria dziecięca i ona zaprezentowała się w tym przeglądzie najlepiej. Gawędziarze, którzy zaprezentowali naszą gwara w całej okazałości zostali wytypowani przez Jury, któremu przewodniczyła pani Maria Brylak - Żalska z Muzeum Okręgowego, do Podegrodzia na międzygminny Przegląd "Lachoskie godonie". Będą tam współzawodniczyć z najlepszymi mówcami z innych gmin. Poprzez organizację tego przeglądu możemy stwierdzić, że polskie przysłowia "Kto spuścizny nie szanuje, gorzko nieraz żałuje" nie odnosi się do uczestników tej imprezy, a cieszyłby nas fakt, gdyby nie dotyczyło ono wszystkich mieszkańców naszej gminy.

Do najlepszych wykonawców tego konkursu należą: Ryszard Wańczyk, Tomasz Górka, Małgorzata Górka, Mirosław Mółka, Grzegorz Jasiurowski, Damian Michalik, Maciej Mółka z Mszalnicy oraz Łukasz Ziobrowski z Kamionki Wielkiej. Wszystkim gratulujemy zwycięstwa!



Laureaci konkursu

PS

W chwili, gdy zamykaliśmy ten numer "GW" dotarła do nas informacja o sukcesach naszych gawędziarzy w Podegrodziu. W kategorii młodzieżowej Tomasz Górka zajął I miejsce a Ryszard Wańczyk miejsce III (w kategorii dorosłych). Natomiast w kategorii dziecięcej (z największą ilością uczestników): Damian Michalik otrzymał III miejsce a wyróżnienia przyznano Małgorzacie Górka i Mirkowi Mółka. "Gminne Wieści" serdecznie gratulują tych sukcesów.

Grażyna Michalik



W hołdzie Ojcu Świętemu

Zespół Regionalny "Mali Mszalniczanie" występował podczas koncertu charytatywnego, dedykowanego Ojcu Świętemu, zorganizowanego w Nowym Sączu z okazji 25-lecia Pontyfikatu Jana Pawła II. Chociaż gwiazdą wieczoru był sam Andrzej Rosiewicz, to jednak dzieci z Mszalnicy otrzymały zasłużone brawa. Koncert ten był transmitowany na żywo przez Radio Maria i Telewizję TRWAM.

(ko)

Spotkanie autorskie.



W ramach Jesieni literackiej Pogórza w dniu 25 września br. w sali Gminnego Ośrodka Kultury odbyło się spotkanie z pisarzami: Lechem Konopińskim i Andrzejem Grabowskim, którzy przybyli do Kamionki na zaproszenie Gminnej Biblioteki Publicznej. W spotkaniu z pisarzami wzięły udział dzieci ze Szkoły Podstawowej w Królowej Polskiej i ze SP nr 2 w Kamionce Wielkiej. Literaci w czasie tego spotkania zapewnili dzieciom wspaniałą, pouczającą, kształcącą zabawę. Andrzej Grabowski opowiedział dzieciom w dowcipnej formie o różnych problemach z codziennego życia młodzieży. Mówił m.in. o przyjaźni, o niesieniu pomocy innym, o współdziałaniu i solidarności w grupie. Natomiast pan Lech Konopiński w czasie swojego wystąpienia zaproponował dzieciom wspólną zabawę w układanie rymowanek. Autorzy opowiedzieli dzieciom o swojej pracy twórczej, w sposób wesoły i ciekawy przedstawili swoje utwory, które recytowali naśladując głosy bohaterów ze swoich książek. Dzieci spontanicznie włączyły się do wspólnej zabawy, bez skrzępowania zadawały pytania, na które autorzy odpowiadali pół żartem, pół serio.

Grażyna Michalik

Zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku
wszystkim naszym klientom
życzy Firma "BOGDAŃSKI"



ZŁOTE MYŚLI

Od wielkości do śmieszności jest tylko jeden krok.

NAPOLEON



Ogłoszenie:

Do sprzedania używana plandeka szyta o wymiarach 9x13m. Szczegółowe informacje w GOK, tel. 445-60-29

	1		2		3		4		5	
6								11		9
7	16							20		17
8		9			10	11		21	12	13
				14	13		22		7	10
15						12		3		
								4		
16						17				
							18		8	
18		5				23				19
19	20		21		22		23		24	
			6							
25										2
	1		14							
26										
							15			

Poziomo:

- 6) miejsce pracy "prawej ręki" szefa,
- 7) prezydent RP,
- 8) zakopiańska willa K. Szymanowskiego,
- 10) np. Limanowa,
- 15) matka,
- 16) śniadź, patyna,
- 17) parkowa droga,
- 18) kunszt, wirtuozeria,
- 19) stan w USA (serialowy przystanek),
- 23) ryba wędrowna z rodziny łososiowatych,
- 25) rywal A. Kwaśniewskiego w wyborach prezydenckich,
- 26) miasto - stolica woj. lubuskiego.

Pionowo:

- 1) pluszcz wątkowy,
- 2) petycja,
- 3) pogląd zaprzeczający istnieniu Boga,
- 4) często w oczy kole,
- 5) leworęczny,
- 8) nauka o rolnictwie,
- 20) wędrowny bazarz ludowy na Ukrainie,
- 21) broń sieczna,
- 22) męska podpora w architekturze,
- 23) strach, przerażenie,
- 24) dwustronny kilof.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 - 23, utworzą rozwiązanie, które prosimy nadesłać do redakcji "Gminnych Wieści" do dnia 31 stycznia 2004r.

HUMOR

W celi

*-Widziałeś, jaki zegarek miał mój adwokat?
Nie, pokaż*

O zmienności kobiety

*Przed ślubem kobieta wzbudza pożądanie,
po ślubie zbudza do roboty.*

(Nie)wielka różnica

*-Kapitalizm to wyzysk człowieka przez człowieka !
-W socjalizmie jest dokładnie odwrotnie*



Ukarany mandatem błaga policjanta, aby ten anulował mu mandat

Na to policjant:

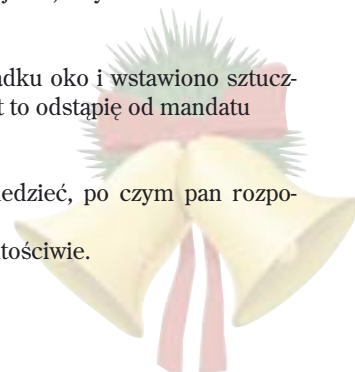
-Parę lat temu straciłem w wypadku oko i wstawiono sztuczne. Jak pan zgadnie, które to jest to odstąpię od mandatu

-Prawe oko jest sztuczne

Na to policjant:

-Zgadł pan, ale proszę mi powiedzieć, po czym pan rozpoznał?

-Bo tylko ono patrzyło na mnie liitościwie.



Oaza spokojnej starości



Dyrektor DPS ks. Stanisław Trytek

Parafialny Dom Pomocy Społecznej jest bardzo potrzebny w Kamionce Wielkiej. Instytucja założona przez Księdza Stanisława Trytka zaspakaja potrzeby starszych osób, oraz wystarczająco zapewnia środki do życia i samodzielnego funkcjonowania. Potrzeba utworzenia domu dla ludzi bardzo biednych bez środków do życia, dla ludzi opuszczonych i samotnych, oraz wymagających całodobowej opieki pojawiła się znacznie wcześniej. Byli i tacy, którzy błakali się od domu do domu, żebząc o strawę, narażeni na pośmiewisko i pogardę ze strony niektórych dorosłych i dzieci. Oprócz doraźnej pomocy czy wsparcia duchowego ksiądz prałat nie mógł nic więcej zrobić. Dopiero lata dziewięćdziesiąte przyniosły rozwój pomocy społecznej i przywróciły możliwości prawne działalności Kościoła w tym zakresie. Z inicjatywy księdza prałata powstaje nowoczesna, zmodernizowana budowla na bazie starej plebanii. W 1998 roku po otrzymaniu decyzji o nadaniu regonu pojawiają się pierwsi mieszkańcy. Parafialny Dom Pomocy Społecznej "SAMARYTANIN" może przyjąć 25 osób w mieszkaniach dwu - i jednoosobowych i ten stan utrzymuje się do dziś. Nowa część posiada trzy kondygnacje, oraz kaplicę, gdzie w każdy I piątek miesiąca odprawiana jest Msza św. dla wszystkich mieszkańców i pracowników. Dzięki zainstalowanej windzie ułatwiony jest transport niepełnosprawnych. Inne pozytywne cechy, jakie rodzi parafialny dom pomocy społecznej jest naturalne wygaszanie się w pełni rodzinnych. Konflikt pokoleń występuje zawsze i tylko ludzie o wysokiej kulturze i wzajemnej tolerancji potrafią się z nim uporać.

W Parafialnym Domu Pomocy Społecznej usługi w zakresie potrzeb bytowych są realizowane na wysokim poziomie i cechuje je niespotykana atmosfera rodzinna. W zakres tych usług wchodzi: mieszkanie, wyżywienie, utrzymanie czystości. Podobnie jest z usługami opiekuńczymi, w zakres których wchodzi: udzielanie pomocy w podstawowych czynnościach życiowych, podnoszenie sprawności fizycznej i aktywizowanie

mieszkańców, niezbędna pomoc w załatwianiu spraw osobistych. Zakres tych usług realizowany jest w pełni i na bieżąco dzięki całodobowej opiece. Mieszkańcy domu opieki społecznej pochodzą z tego samego środowiska, więc kompensowana jest wzajemna pomoc mieszkańców domu, oraz mieszkających blisko rodzin. W zakresie usług wspomagających realizowane są następujące działania: umożliwienie udziału w terapii zajęciowej, umożliwienie potrzeb religijnych i kulturalnych, zapewnienie warunków do rozwoju samodzielności mieszkańców, stymulowanie nawiązywania, utrzymywania i rozwijania kontaktu z rodziną i środowiskiem, wspieranie działań na rzecz lokalnego środowiska, pomoc w umożliwianiu podjęcia pracy, szczególnie mającej charakter terapeutyczny, działań zmierzających do usamodzielniania mieszkańca w miarę jego możliwości. Parafialny Dom Pomocy Społecznej "SAMARYTANIN" organizuje zajęcia aktywizujące mieszkańców w dużym zakresie. Wynika to z faktu, iż

mieszkańcy dobrze znają swoje środowisko lokalne, chętnie uczestniczą w życiu społecznym, gdyż znają jego problemy. Aby osłodzić dolegliwości wieku starczego w tej zbiorowej społeczności organizujemy uroczyste imieniny każdego pensjonariusza. Również Św. Mikołaj nie zapomina o skromnych tra-



dycyjnych upominkach. W dzień Wigilii Bożego Narodzenia mieszkańcy naszego domu wraz z pracownikami zasiadają przy stole, by połamać się białym opłatkiem. Jako służebni pracownicy staramy się zrozumieć problemy wieku starczego: sprawności fizycznej i umysłowej, utratę sensu życia, obniżenie poczucia własnej wartości, ograniczenie kontaktu z innymi ludźmi, niedomogi zdrowotne. Opisane wcześniej zaangażowanie się mieszkańców we wspólne dobro, jakim jest życie w domu, pozwala im zapomnieć o różnych uciążliwościach. Mieszkańcy tego domu czują się potrzebni, są nadal w swoim środowisku i jasno widzą sens swojego życia.

Michalina Kłębczyk

ŚPIEWAĆ KAŻDY MOŻE...

Kto dobrze śpiewa, dwa razy się modli- powiedział kiedyś Święty Augustyn. Kierowani tą maksymą młodzi wykonawcy z parafii w Mystkowie, Kamionki i Królowej Górnej w dniu 5 października br spotkali się w kościele pod wezwaniem Św. Ap. Filipa i Jakuba w Mystkowie na II Gminnym Konkursie Piosenki Religijnej. Konkurs okazał się doskonałą formą ewangelizacji i integracji młodych wykonawców najbardziej chyba popularnej i najstarszej piosenki (pieśni)- religijnej. Poza tym zamysłem organizatorów konkursu było, by co roku odbywał się on w innej parafii naszej gminy.



W kościele w Mystkowie zgłosiło się prawie sześćdziesięciu wykonawców. Konkurs przeprowadzony został w dwóch kategoriach: dziecięcej i młodzieżowej. Gospodarz konkursu ks Józef Głowa rozpoczął i zakończył konkurs modlitwą. Konkurs prowadziła Danuta Mółka z Mszalnicy, natomiast wykonawcom przysłuchiwała się Komisja Artystyczna w składzie: Marzena Pikula z Państwowej Szkoły Muzycznej w Nowym Sączu, Ks. Marek Rudziński z Parafii MB Niepokalanej w Nowym Sączu, kiedyś organista seminaryjny w Tarnowie oraz Józef Bukowiec, muzyk zawodowy z Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej w Nowym Sączu. Jury po wnikliwej analizie przedstawionych programów i długiej dyskusji postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:



W kategorii dziecięcej:

- I miejsce przyznano zespołowi z Mszalnicy: Marcelina Gaborek, Barbara Janus, Ewelina Kielbasa, Jadwiga Kielbasa, Justyna Witke i Sylwia Witkowska za piosenkę "Ballada podbeskidzka," (fot.3)
 - II miejsce otrzymała Patrycja Ogorzałek z Mszalnicy za piosenkę z repertuaru Arki Noego "Nie boję się,"
 - II miejsce (ex aequo) zdobył zespół z Mystkowa: Teresa Górka, Monika Ogorzałek i Mariola Poręba za piosenkę "Kobierzec Maryjny,"
 - III miejsce przypadło dla zespołu z Kamionki Wielkiej: Klaudia Kościółek, Bożena Poręba, Ewelina i Monika Szczecina za piosenkę "Podaj rękę,"
 - III miejsce (ex aequo) otrzymuje Małgorzata Wygoda z Mszalnicy na piosenkę "Maryjo, śliczna Pani,"
- Ponadto w tej kategorii przyznano wyróżnienie dla Teresy Górki z Mystkowa za piosenkę "Dobra Matko".



W kategorii młodzieżowej:

- I miejsce zdobył zespół z Mszalnicy: Joanna i Justyna Gieniec, Monika Kalisz, Kinga Kruczek, Teresa Kruczek, Anna Ogorzałek za piosenkę "Na zbolale Twe ramiona," (fot. 1)
- II miejsce przyznano zespołowi z Królowej Górnej: Piotr Głód, Mariusz Michalik, Edyta Ogórek, Małgorzata i Ewelina Poręba, Dawid Siedlarz za piosenkę "Bóg jest opoką mą", (fot. 4).
- III miejsce otrzymuje Marta Dobosz i Justyna Homoncik z Kamionki Wielkiej za piosenkę "Oczyszczenie" (fot.2).

Komisja wyraziła radość z racji pojawienia się dużej ilości wykonawców piosenki religijnej. To dobry przykład muzycznej rywalizacji wśród dzieci i młodzieży. Zdaniem komisji należy jednak zwrócić uwagę na powtarzające się niedociągnięcia w zakresie warsztatu wokalnego niektórych wykonawców (wymowa, dykcja, nieotwieranie ust na dźwięk, niespokojny oddech itp.) Niedopuszczalne i nieuzasadnione zdaniem komisji jest także dobrowolne przerabianie tekstów wykonywanych piosenek. Uwagi te kierujemy głównie do osób przygotowujących wykonawców (organistów, nauczycieli).

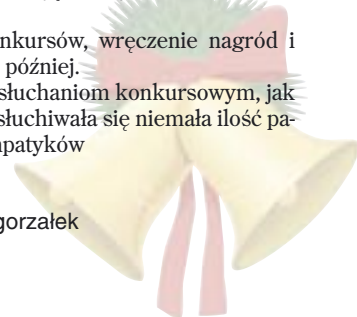
Laureaci konkursu otrzymali okolicznościowe dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatorów konkursu: Parafię Rzymsko-Katolicką w Mystkowie oraz Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej.



Poza konkursem wystąpiły schole działające przy parafii- gospodarzu tegorocznego konkursu.

Uroczyste ogłoszenie wyników konkursów, wręczenie nagród i popisy laureatów odbyło się tydzień później. Budującym jest to, że zarówno przesłuchaniom konkursowym, jak również koncertowi laureatów przysłuchiwała się niemała ilość parafian, rodziców wykonawców i sympatyków religijnego śpiewania.

Kazimierz Ogorzałek



Piękno spod igły.

Potrafi wiele, i to nie tylko dlatego, że sama się tego nauczyła, ale po to, by mogła to przekazać innym. Umiała szybko przyswoić sobie tajniki szycia, wyszywania, gotowania i wiele innych potrzebnych wiejskiej gospodyni. Najwięcej jednak zawdzięcza swojej matce, która przekazała jej całe swoje życiowe doświadczenie.

Władysława Janus z Mystkowa - bo o niej mowa - jest kolejnym twórcą ludowym prezentowanym w naszej stałej rubryce. Od najmłodszych lat zajmowała się haftem ludowym i robótkami ręcznymi na drutach. Spod jej igły wyszły niezliczone ilości kolorowo haftowanych obrusów, ozdobnych narzut i innych elementów dekoracyjnych. Najlepiej mówi pani Władysława - jest wyszy-

wać na lnianym płótnie, chociaż wcześniej długo robiłam na zwykłym płótnie



tw. kartonie (np. makatki).

Na wykonywanych przez nią haftach przeważają kompozycje kwiatów po-

nych. Wykonuje kwiaty płaskie i wypukłe (np. białe zdobnictwo na białym tle). Na pytanie, ile czasu pochłania wyszycie średniej wielkości obrusa, odpowiada, "że trzeba dobrze robić, żeby zdążyć w tygodniu łącznie z mereszka" Od pracy więcej bołą ją oczy niż ręce. Bardzo ważnym warunkiem powodzenia jest odpowiednie światło; ostre, ale nie męczące. Pani Władysława haftowała koszule, kamizelki i spodnie dla zespołu "Mali Mystkowianie". Zrobiła też okazały obrus na ołtarz główny do miejscowego kościoła. Jej prace były prezentowane na licznych wystawach; w byłej Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Nowym Sączu, na "Agro-promocji" w Nawojowej, w Gminnym Ośrodku Kultury w Kamionce Wielkiej, a nawet na Targach "Cepelii" w Rynku Głównym w Krakowie. Wbrew pozorom ta żmudna praca hafciarki nie przynosi jej zmęczenia, a daje odprężenie, tym bardziej, że jest to każdorazowe odkrywanie piękna. Nie lubi seryjnej roboty, woli za każdym razem tworzyć coś nowego, innego. Kolejną pasją pani Władysławy było robienie kwiatów z bibuły. Mówi o tym w czasie przeszłym, gdyż całymi dniami robiła kiedyś bibułowe kwiaty na strojenie feretronów kościelnych i na dekoracje grobów na cmentarzu (w tym przypadku dodatkowo woskowano bibułę, aby nie uległa rozmoczeniu). Potrafiła wykonywać "lilijki" dla dziewczynek do I Komunii Świętej. Tak robiło się kiedyś a dzisiaj kupuje się gotowe i bardzo często sztuczne kwiaty i elementy dekoracyjne. Robiła też "rózgi" weselne ("rózga" to rekwizyt dla najstarszego starosty wesela). W 1962 roku założyła Koło Gospodyń Wiejskich w Myst-

kowie i była jego przewodniczącą przez kolejne ćwierć wieku. W tych to latach pani Władysława prowadziła wiele kursów dla młodych gospodyń wiejskich, dotyczących zarówno haftu jak i gotowania i pieczenia ciasta. Kursy te organizowane były przez RSZZ w Nowym Sączu i odbywały się zarówno na terenie gminy Kamionka Wielka jak też poza jej granicami (Szczawnica, Szymbark, Frycowa, Nawojowa, Piwniczna i inne). Z żalem wspomina, że to przekazywanie podstawowych umiejętności było kiedyś. Niestety dzisiaj, jest coraz mniejsze zainteresowanie. Wspomnieć należy, że pani Władysława Janus występowała w latach 1950 - 1960 w sztukach teatralnych wystawianych w Mystkowie przez księdza Proboszcza Jana Kuklewicza i miejscowego organistę Karola Porębę. Ponadto była ona radną w gminie Kamionka Wielka a także członkiem Rady Nadzorczej RSZZ w Nowym Sączu. Jest osobą z ogromnym dorobkiem artystycznym, niesamowitym wyczuciem piękna, ale jednocześnie niezwykle życzliwą i skromną.

Kazimierz Ogorzałek



Na zlecenie Ojców Jezuitów z Nowego Sącza taką to podobiznę Ks. Piotra Skargi wykonał Bolesław Geniec z Mystkowa. Podobizna znanego historyka znajduje się na jego ulicy na rogu budynku jezuickiego w Nowym Sączu. Na plecach księdza moralisty twórca z Mystkowa wyrzeźbił swoje imię: "BOLEK"

(ko)



GMINNE WIEŚCI

Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Gminy Kamionka Wielka

Redakcja, skład i łamanie: Zespół GOK, tel/fax (0-18) 445-60-29

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej

Adres redakcji: 33-334 Kamionka Wielka, powiat nowosądecki,
www.kamionka.iap.pl e-mail: gmina@kamionka.iap.pl

Zdjęcia - M. Bieszczad, K. Ogorzałek Druk: KWADRAT Nowy Sącz

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, korekty i zmiany tytułów.

Nie odpowiadamy za treść ogłoszeń a anonimów nie drukujemy.